bec Jahwe i stały związek z Nim. W tym okresie dochodzi do prześladowania proroków. Szerzej zajmuje się autor dwoma wielkimi prorokami tego okresu, Eliaszem i Elizeuszem, ukazując ich rolę w oficjalnym tłumieniu kultu Baala.

Następnymi prorokami, którymi zajmuje się autor, to prorocy, po których zachowały się ich mowy. Będą to prorocy-pisarze. Ze względu na to, że dzieło J. Scharberta swym zakresem sięga tylko do 700 r. przed Chrystusem, omawia tylko czterech z nich, którzy występują w latach 780—700. Są to: Ozeasz, Amos i Micheasz z tak zwanych małych proroków oraz wielki prorok Izajasz. Prorocy ci są omawiani szczegółowo, przy czym autor zaznacza, że księgi ich, podobnie jak pozostałych proroków, nie są jednolitym dziełem literackim. Powstały one w długim procesie przekazywania tradycji prorockich, w czasie którego ich „widzenia" i „słowa" były częściowo ustnie, częściowo zaś w zbiorach i wzmiankach biograficznych przekazywane dalszym pokoleniom. Autorem mów jest więc prorok, lecz spisaniem ich zajęli się uczniowie lub dalsze tradycje, stąd brak jedności literackiej. Z tego stwierdzenia wyciąga autor bardzo ciekawy wniosek, że nowe wiadomości o życiu i działalności proroków-pisarzy, jakie mamy w postaci ich ksiąg, zawdzięczamy przypadkowi, który sprawił, że ktoś przekazał, a następnie spisał ich mowy. Głównie zaś, gdy chodzi o Amosa i Ozeasza, stwierdza, że nie byli oni odosobnionymi myślicielami i nauczycielami, lecz są jedynymi znanymi członkami ruchu prorockiego swego okresu z wiekową tradycją.

Podoba się analiza ksiąg Amosa, Ozeasza, Izajasza i Micheasza, wyodrębniająca pewne grupy mów, które zresztą u nich podane są tylko w streszczeniu. Autor wskazuje także na rodzaje literackie każdej grupy. Najobszerniej potraktowany został oczywiście Izajasz, za którego to czasów osiągnęło proroctwo swój punkt szczytowy. Uwaga jest słuszna, ale nie obniża w niczym wielkości proroków późniejszych, jak Jeremiasza, Ezechiela czy nawet Deuteroizajasza.

Omawiana praca przynosi wiele nowych, dyskusyjnych nieraz założeń ogólnych, które są jednak bardzo pożyteczne, gdyż wiedza o prorokach w takim oświetleniu wydaje się zupełnie przystępna dla każdego czytelnika. Prorocy stają się znowu prawie tak samo bliscy, jakimi byli dla współczesnych. J. Scharbert w swych poglądach nawiązuje do nowych, śmiałych kierunków, znanych już najnowszej biblistyce, która chce ująć w dwa główne nurty proroctwa: nurt pochodzący bezpośrednio od Boga, drugi zaś pochodzący od człowieka, i ująć je w harmonijną całość. Warto jeszcze zaznaczyć, że odpowiednio do celu swej książki, jakim było zainteresowanie zagadnieniem proroctwa szerokiego kręgu czytelników, nie zawsze posiadających odpowiednią wiedzę egzegetyczną, autor pozostawił raczej na uboczu ściśle naukowe dociekania. Do minimum zacieśnił również przypisy, które często w innych pozycjach przerywają nawet tok myśli. Końcowy rozdział zamyka się z pewnego rodzaju żalem, powstałym z konieczności czekania na dalszy tom rozważań o historii proroków Starego Testamentu, który ukaże się wkrótce.

Ks. Antoni Kubik

Štefan **Porúbčan** SJ, *Sin in the Old Testament. A soteriological Study,* Herder Roma 1963. — Aloisiana, Scritti publicati sotto la direzione della Pontificia Facoltà Teologica Napoletana „San Luigi", 3, ss. XVI + 631.

Autor zaznacza w swej przedmowie, że praca ta jest dalszym ciągiem tematyki, podjętej już wcześniej w jego pracy doktorskiej *Il Patto nuovo in Is. 40-66* (Analecta Biblica, 8, Roma 1958), zmierzającej do opracowania całokształtu soteriologii Starego Testamentu, czyli doktryny o wybawieniu od grzechu i jego skutków. Jednym z podstawowych elementów wchodzących w skład soteriologii jest problematyka grzechu. Toteż autor pragnie zająć się nią w obecnej pracy wyczerpująco i wszechstronnie, chociażby nawet miała ona nie wnieść żadnych rewelacyjnych odkryć. Głównym jej celem jest ponowne przeanalizowanie i podsumowanie danych filologicznych, egzegetycznych i historycznych z prac poświęconych już tej samej tematyce.

Autor dzieli pracę na trzy główne części. W części I pt. *Terminologia*

(s. 1—122) przedstawia autor bogatą terminologię biblijną odnośnie do grzechu, mianowicie najpierw obszernie terminologię hebrajską (s. 1—107), następnie zaś krótko aramajską (s. 107—113) i grecką (s. 114—122). Należałoby zwrócić uwagę na metodę przedstawienia materiału. Autor wylicza mianowicie poszczególne rdzenie, podając najpierw ogólnie ich znaczenie czasownikowe i rzeczownikowe, następnie zaś analizuje ich szczegółowe znaczenie, przy czym wyodrębnia zastosowania w sensie materialno-fizycznym oraz moralnym w odniesieniu do ludzi czy do Boga. Przy okazji przytacza również wyrazy przeciwstawne i paralelne, np. *chata'* (grzeszyć), *szalom* (pokój) itp. Każde z wyodrębnionych znaczeń ilustruje autor szeregiem przykładów z piśmiennictwa biblijnego.

Wśród terminów przeciwstawnych analizuje Porúbčan niekiedy wyrazy dosyć luźno związane z tematem grzechu, np. sprawiedliwość (*s-d-q*), sąd (*sz-p-t*), nieskazitelność (*tam*), terminologię odnoszącą się do pojęcia świętości i czystości, dalej słownictwo odnośnie do wynagrodzenia i naprawienia grzechu, np. *j-d-h* (wyznawać), *k-n-ᶜ* (być zgiętym), *p-q-d* (m. in. nawiedzić), *sz-l-m* (dopełnić), *n-ś-'* (dźwigać), terminologię przebaczenia, w związku z którą rozpracowuje bardzo szczegółowo — najobszerniej spośród wszystkich analizowanych wyrazów — wciąż dyskutowane słowo *k-p-r*, częste zwłaszcza w formie *kipper* (s. 86—96) oraz *koper* (s. 96—101). Autor opowiada się w tym wypadku za znaczeniem psychologicznym tego słowa, podważając niektóre konkluzje słynnej pracy L. Moraldiego (*Espiazione sacrificale...*, Roma 1956) w tym względzie.

Pierwsza część zawiera niewątpliwie dużo cennego materiału filologicznego, który można z pożytkiem wykorzystać przy różnych pracach. Można by jednak zarzucić autorowi, że jego analiza jest często dosyć powierzchowna. Przedstawia zasadniczo tylko podstawowe dane leksykalne, zwłaszcza ze słownika Koehler-Baumgartnera, porządkując je pod obranym kątem widzenia, a nie starając się oprzeć swych badań o opracowania monograficzne, których w całej tej części niemal całkowicie brak.

Część II pt. *Natura grzechu* (s. 126—400) jest w pracy częścią zasadniczą. W pierwszym jej rozdziale (s. 126—134), opartym głównie o wspomnianą już pracę Moraldiego, przedstawia autor pojęcie grzechu w ujęciu narodów sąsiadujących z Izraelem. Następny rozdział: „Pojęcie i psychologia grzechu" (s. 134—164), wychodzi od rozważań filologicznych nad pojęciem *chata'* (grzech), wyprowadzając z nich szereg postaw psychicznych, które charakteryzują grzesznika i jego stosunek do Boga, np. nieposłuszeństwo, bunt, pogardę dla Boga, grzech jako totalny wybór itp. W rozdziale „Skutki grzechu" (s. 165—244) rozważa autor pojęcie winy i stosunek Boga do winy, przy czym wraca znów do całego szeregu odnośnych terminów związanych z pojęciem winy, np. z wyrażeniami prawnymi (sąd Boży, odpłata, itp.). Dalej rozpatruje skutki czynów ludzkich, domagających się kary śmierci, cheremu, w związku z czym pojawia się problem grzechu jako skutku grzechu, pojęcie kary i nagrody, *szeolu-gehenny* itd. W rozdziale „Stosunek Boga do grzechu" (s. 244—286) omawia Porúbčan pojęcie świętości Boga, gniewu, sprawiedliwości Bożej, potęgi itp. Rozdział „Przebaczenie grzechu" (s. 287—325) zajmuje się logiką i psychologią przebaczenia, przy czym autor korzysta obficie ze swej poprzedniej pracy o przymierzu, poruszając zagadnienie nawrócenia i wyznania win, wstawiennictwa, ekspiacji itp. W następnym rozdziale (s. 325—380) rozważa autor kwestię stosunku grzechu do ofiary, omawiając prawodawstwo Mojżeszowe o ofiarach i ich skutkach. Część druga kończy się rozważaniem na temat odpowiedzialności zbiorowej (s. 380—400).

Część III przedstawia dzieje grzechu w ujęciu biblijnym (s. 404—585). Autor podaje tu egzegezę odpowiednich perykop biblijnych o grzechu: w raju (s. 404—432), o Noem i potopie (s. 432—438), Abrahamie—Izaaku—Jakubie (s. 438—444), dziejach przymierza izraelskiego (s. 444—463), Dawidzie i jego potomstwie (s. 463—481), o nowym Przymierzu według proroków (s. 481—515), nowym Niebie i nowej Ziemi (s. 515—547), mówi o stosunku Jahwe do narodów pogańskich (s. 547—563), o grzechu pierworodnym (s. 563—576) oraz o tym, jak w Izraelu rozwiązywano trudności w związku z problematyką odpowiedzialności (s. 576—585). W dodatku podaje autor kilka uwag o pojęciu grzechu w judaizmie z okresu chrześcijańskiego (s. 589—598). Praca kończy się spisem cytowanych autorów (s. 599—603) oraz obszernym spisem cytowanych miejsc biblijnych (s. 604—631).

W ocenie części II i III należałoby podkreślić stosunkowo oryginalny sposób przedstawienia analizowanego mate-

riału. Autor przytacza bezustannie in extenso teksty z różnych części Biblii, zestawiając je obok siebie, ale nie uwzględnia choćby tylko przybliżonego czasu ich powstania ani środowiska ich pochodzenia. Pomiędzy obficie przytaczane teksty wtrąca swoje uwagi dosyć rzadko, niejednokrotnie tylko w formie jakiegoś jednego tylko zdania, które wprowadza w kilku słowach następny punkt obranego w pracy schematu, po czym następuje znów cała seria stron zapełnionych cytatami biblijnymi. Syntetyczne konkluzje znajdują się zazwyczaj dopiero po dłuższej partii, w której autor przedstawia znów bardzo zwięźle wyniki, do jakich doszedł. Inną cechą charakterystyczną jest cytowanie obszernych wypisów z komentarzy do ksiąg biblijnych różnych współczesnych autorów, co wprawdzie może oddać niejedną usługę, gdy czytelnikowi brak dostępu do odnośnej literatury, ale w ramach samej pracy nie zawsze jest potrzebne (por. np. na s. 198—201; 204—233; 291n.; 345—368; 404—438 itd.).

Trudno oprzeć się wrażeniu, że wiele zagadnień wiąże się z pracą dosyć luźno, np. obszerne dyskusje na temat odpowiedzialności zbiorowej (s. 380—400), kwestii o Przymierzu, poruszonych zwłaszcza w cz. III, która ma przedstawić boski plan zbawienia na tle dziejów grzechu i zła w świecie, przy czym autorowi nasuwają się tematy nieściśle związane z pojęciem grzechu w Starym Testamencie, np. Przymierze z patriarchami Izraela (s. 438—443), Przymierze w dziejach Izraela (s. 444—463), nowe Przymierze, któremu autor poświęca szczególnie wiele miejsca (481—512) itd.

Wydaje się, że jednym z najpoważniejszych zarzutów jest nieuwzględnienie rozwoju pojęcia grzechu w łonie samego Starego Testamentu i zbyt daleko posunięte odcięcie się od kresu, do którego tenże rozwój z samej swej istoty zmierza — objawienia Nowego Testamentu. Mimo iż autor zastrzega się w przedmowie, że nie zamierza rozpracowywać kwestii ewolucji pojęcia grzechu (s. XIV—XV), a natomiast pragnie przedstawić teologiczną treść Pisma św., i to w aspekcie soteriologicznym, to jednak trudno oprzeć się wrażeniu, że jest to pewnego rodzaju pójście na łatwiznę, mimo iż recenzje poprzedniej pracy tegoż autora podkreślały tę samą cechę jako jeden z najpoważniejszych braków jego *Il Patto nuovo*... (zob. s. XIV, uw. 2). Przy dzisiejszym stanie biblistyki nie można zdyspensować się od trudu śledzenia procesu wzrostu kluczowych pojęć na przestrzeni dziejów powstawania piśmiennictwa biblijnego, skoro nawet w łonie Nowego Testamentu istnieje pewien rozwój od Ewangelii aż do śmierci ostatniego z Apostołów. Jest niewątpliwie słuszne, że w samej terminologii nie nastąpiły rewolucyjne innowacje, ale tym uważniej należałoby drobiazgowo analizować teksty, przytaczane w pracy dosyć chaotycznie i bez uwzględnienia kryterium chronologii. Nic dziwnego, że teksty służą właściwie tylko do ilustracji, a nie do wykazania sedna sprawy.

Innym poważnym brakiem pracy jest zasygnalizowana wyżej zbyt daleko posunięta izolacja od Nowego Testamentu. Spis miejsc biblijnych Starego Testamentu mieści się na 27 stronach w dwóch kolumnach, podczas gdy cytatów z Nowego Testamentu jest tylko 13. Analiza autora powinna by tymczasem ukazać organiczną potrzebę i konieczność rozwiązania ukazanego stanu ze Starego Testamentu w Nowym Testamencie.

Poza tym można by również zauważyć, że autor omawia pojęcie grzechu mimo wszystko zbyt ogólnikowo. Zupełnie pominięta jest specyfikacja grzechów, a tymczasem szczegółowsze wniknięcie w pewne charakterystyczne, częściej piętnowane w Starym Testamencie przestępstwa, wniosłoby niewątpliwie wiele cennych spostrzeżeń do pracy.

Praca nie jest zatem bez zarzutu. Niezależnie od tego posiada jednak swoje bardzo cenne zalety. Dotychczas brak było innej syntetycznej pracy na temat grzechu w Starym Testamencie, poza mniej lub więcej obszernymi partiami w podręcznikach teologii biblijnej. Zasługą autora jest ukazanie bogactwa poruszonych zagadnień, zwłaszcza zaś wnikliwe ujęcie psychologii grzechu, zarówno ze względu na człowieka grzesznego, jak i na dramat rozgrywający się po grzechu między grzesznikiem a Bogiem, wraz z całą gradacją aktów doprowadzających do pojednania. Inną zasługą autora jest ukazanie ścisłego związku grzechu z pojęciem Przymierza i z szeregiem innych tematów zazębiających się z tematyką grzechu. Z tego tytułu praca Porúbčana stanowi nieodzowną pomoc naukową nie tylko dla prac z zakresu biblistyki, ale także i dogmatyki.

Na uwagę zasługuje wreszcie piękna graficzna szata dzieła oraz czytelny

druk, wyróżnienie pewnych partii kursywą, co w sumie ułatwia odnalezienie właściwej myśli autora.

A w końcu można by jeszcze dodać, że jedną z nowszych pozycji na temat grzechu jest praca Rolfa Knierima (*Die Hauptbegriffe für Sünde im Alten Testament*, Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn Gütersloh 1965). Knierim wychodzi z założenia, że metoda filologiczna jest sama w sobie nie wystarczająca, toteż próbuje zastosować do poruszanego zagadnienia historię pojęć, historię form i tradycji oraz śledzić środowisko powstania czy też warunki, jakie mogły odegrać tu jakąś rolę.

Ks. Paweł Leks